

Szumowo – transkrypcja nagrania

Świadek: Ta ziemia tak chodziła. Kogo skwasili, kogo nie skwasili, a dzieci prawdopodobnie żywcem wrzucali. I później zegnali całą wieś chłopów, żeby to przysypać. To mówili, że to wszystko chodziło.

Zapomniane 1: I mówi pan, że jeszcze rodzina była tutaj?

Świadek: Tam, za drogą rodzina. Ale ile to nie wiem. Tego nie powiem, czy było pięcioro, czy troje, czy tylko dwoje...

Zapomniane 2: A, czyli on sam był gdzieś tam?

Świadek: Tak, tak, osobno, ale tam... Wie pan, ja nie wiem, gdzie ten wądół.

Zapomniane 1: Ale co, po drugiej stronie ścieżki?

Świadek: Po drugiej stronie tam. Tylko ja, panie, wiem z opowieści. Wie pan, choć mam te 80 lat, ale ja akurat się urodził, to tych Żydów bili. O, tutaj to było zarośnięte, tego, tylko tak jak w lesie robili, to tu to wszystko czyścili...

Zapomniane 1: Bo nadleśnictwo osiki wycięło.

Świadek: Tak. Tylko, że mniej tutaj tak. Tera to tu...

Zapomniane 1: Światła więcej.

Świadek: Więcej, więcej. Osina nie będzie, to się nie będzie tak odwijać.

Zapomniane 1: To jest młody las, pan pamięta, jak tutaj były takie drzewka.

Świadek: Takie, panie, drzewka były. Krowy się pasło, owce, to krowy było widać.

Zapomniane 1: Pan w ogóle podał przybliżoną liczbę ofiar w tym miejscu, o czym nie wiedzieliśmy wcześniej.

Świadek: Ten wądół, tak jak opowiadali, tego, 1230 osób. A o tamtym wądole to nie wiem.

Zapomniane 1: A my słyszymy 1500, więc reszta od tego była tam. A tam jest o wiele mniejsze miejsce, więc brzmi to...